Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 90. Lwów, Czwartek dnia 27. Kwietnia 1922. Rok XL.

PRENUMERATA: Miesięcznie 440 Mk., z ... mu 500 M... w Polsce ... nych państ... Za zmianę ... ca s...

Cena numeru 20 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 146.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy Zwyczajne 30 Mk. „Nadesłane" 90 Mk., „Nekrologia" 80 Mk., na pierwszej kolumnie 200 Mk. Przed kroniką 150 Mk. Po kronice i komunikaty 130 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 20 Mk.

Paski na kolumnach tekstowych po cenie 130 Mk.

Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50 procent drożej.

Ogłoszenia zagran. o 100% droż. „Kurjer Lwowski" wychodzi z ustą dnie następnego.

Do Biblioteki Jagiell. 113

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 23. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biuro Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19

W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19., oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Anglja i Francja zawierają układ z Rosją.

Gwałtowna zmiana polityki. Francja zastrzega się przeciw rozbrojeniu.

Leafield. (PAT). „Daily Telegraph" donosi, że podczas śniadania, wydanego przez Barthou Lloyd George oświadczył, że Francja i Anglja mogą być uważane za dwa główne filary porządku w Europie, przyczem podkreślił potrzebę dla obu tych państw dojścia do porozumienia, specjalnie w kwestji zawarcia europejskiego układu o nieatakowaniu się wzajemnem państw, oraz kwestji wspólnej polityki, która ma być stosowaną względem Rosji. W odpowiedzi na przemówienie Lloyda George'a Barthou oświadczył, że Francja gotowa byłaby lojalnie stosować się do art. 6. uchwały w Cannes, przewidującego wzajemne zobowiązanie państw nieatakowania, jednakże podkreślił, że podobny układ musi przewidywać ewentualne wprowadzenie w życie gwarancji względem tych, którzyby się odważyli pokój europejski zakłócić, przyczem zaznaczył Barthou, że w związku z tem nie może być poruszona kwestja rozbrojenia. Co się tyczy kwestji rosyjskiej, obaj dyplomaci doszli do jednakowego wniosku, że wraz z innemi zainteresowanemi państwami należy określić wspólną linję postępowania w sprawie zwrotu przez Rosję długów przedwojennych, wojennych, oraz powziąć wspólną decyzję w sprawie uznania sowjetów de jure. Dalej zostało uchwalone, aby odbyło się wspólne posiedzenie rzeczoznawców francuskich i angielskich celem wymiany projektów, przedstawionych przez obie strony. Co się tyczy sprawy odbudowy Rosji, Barthou obiecał, że w przeciągu 48 godzin delegacja francuska złoży wyjaśnienia co do swego punktu widzenia w tej kwestji.

ODROCZENIE DECYZJI RZECZOZNAWCÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Kor. „Kurjera" donosi z Genui: Nową sensację wywołuje odroczenie decyzji rzeczoznawców w sprawie odpowiedzi rosyjskiej. Odroczenie to jest wynikiem rozmowy premjera Lloyd George'a z min. Barthou na śniadaniu u tego ostatniego. Rozmowa ta miała nader poważne znaczenie, powoduje ona znaczne odprężenie atmosfery. Nastąpiło to na skutek znanego już, bardzo poważnego ostrzeżenia wygłoszonego przez Lloyd George'a onegdaj.

—oo—

Rosja zawarła układ z Węgrami.

Układ zwrócony przeciw m. entencie.

Paryż. (PAT.) Dzienniki paryskie zamieszczają depeszę z Londynu precyzującą brzmienie tajnego układu, jaki wedle krążących w Genui pogłosek miał być zawarty między Węgrami a Rosją, a którego zasadnicze punkty miały być ustalone w sobotę. Wedle tej depeszy w myśl powyższego traktatu Rosja uznaje aspiracje Węgier w sprawie granic, Węgry zaś uznają teren rosyjski w Bessarabji. Ponadto Rosja i Węgry zobowiązały się udzielić sobie wzajemnej pomocy przeciwko Rumunji i małej entencie. Traktat uznaje za prawomocny układ niemiecko-rosyjski, wreszcie przewidziane są zarządzenia w sprawie ewentualnej współpracy Niemiec, Węgier i Rosji na terenie ekonomicznym.

—oo—

Kampanja francuska przeciw Niemcom.

Paryż. (AW.) „Temps" twierdzi, że przymierze między Moskwą a Berlinem jest równoznaczne wojnie. Przygotowanie do tej wojny potrwa jeszcze jakiś czas, ponieważ przemysł niemiecki musi dostarczyć Rosji dostatecznej ilości amunicji i uporządkować jej koleje.

CLEMENCEAU I PANAFIEU NA CZELE AKCJI.

Paryż. (AW.) Głównymi zwolennikami energicznej akcji przeciw Niemcom są Clemenceau i Panafieu.

DEPRYMUJĄCE WRAŻENIE MOWY POINCAREGO.

Genua. (PAT.) W. B. K. Podczas, gdy rokowania Lloyda George'a z Barthou zdawały się wprowadzać wyrównanie przeciwieństw, mowa Poincarego wywołała jak największą konsternację. Także ponowne przerwanie rokowań z Rosjanami w komisji rzeczoznawców i odroczenie obrad tej komisji na czas nieograniczony, wywołało pewne obawy.

WOTUM ZAUFANIA DLA RZĄDU.

Paryż. (PAT.) Rozpoczęły się posiedzenia prowincjonalnych rad generalnych. Na zebraniach przyjęto wniosek wyrażenia wotum zaufania dla rządu za jego stanowisko w sprawie zapewnienia poszanowania traktatów.

—oo—

NIEMIECKI WILK W BARANIEJ SKÓRZE.

Berlin. (PAT.) Poselstwo niemieckie w Paryżu zaprzeczyło publicznie wiadomości o tajnej klauzuli militarnej w traktacie niemiecko-rosyjskim.

—oo—

Oddanie G. Śląska nastąpi z początkiem maja.

Genewa. (PAT.) Wedle informacji z sekretarjatu Ligi narodów, uważać należy obecne rokowania polsko-niemieckie w sprawie górnośląskiej pod przewodnictwem Calondera za ostatecznie już ukończone. Podpisanie układu ma nastąpić w pierwszych dniach maja.

—oo—

Gwałty litewskie.

LITWINI WKROCZYLI DO PASA NEUTRALNEGO.

Wilno. (AW.) W nocy z 23. na 24. bm. regularne oddziały litewskie zajęły 3 wioski w pasie neutralnym: Bieluny, Lodopińskie, Kurkliszki, dopuszczając się szeregu gwałtów na ludności miejscowej. Sterroryzowana ludność ucieka w popłochu, błagając władze polskie o pomoc.

LUDNOŚĆ PASA NEUTRALNEGO PROSI RZĄD POLSKI O POMOC.

Wilno. (AW.) Dnia 20. bm. Naczelnikowi Państwa złożyli mieszkańcy pasa neutralnego memorjał, w którym powołując się na wypowiedziana przez posłów swych w sejmie wileńskim wolę należenia do Polski, proszą o wzięcie ich w obronę przed coraz częstszymi gwałtami wojsk i władz litewskich.

—oo—

Exposé Poincarego.

Paryż. (PAT.) Prez. min. Poincare na posiedzeniu inauguracyjnem rady gen. depart. Mozy oświadczył:

Francja nie może się czuć zadowoloną dopóki nie będą wykonane klauzule traktatu wersalskiego dotyczące odszkodowania i rozbrojenia. Mowca przeciwstawił pragnieniu Francji zmniejszenia ciężarów wojskowych istnienie w Niemczech organizacji rzekomej „policji", która jest kadrą armii, tworzenie tam składów broni i amunicji itd. Przypomniał dalej termin 31. maja br. w którym Niemcy muszą się zastosować do programu komisji odszkodowań.

Traktat rosyjsko-niemiecki uświęca zbliżenie się dwóch państw, które może się stać **groźba bezpośrednią dla Polski, pośrednią zaś dla Francji.** Opinja publiczna we Francji nie byłaby zaskoczona tym, gdyby ogłoszenie tekstu traktatu w Rapallo pociągnęło za sobą niezwłocznie rozwiązanie konferencji genueńskiej. Jeżeli delegacja francuska przyłączyła się do pełnej względności uchwały skierowanej pod adresem Niemiec, to jednak niezależnie od tego Francja trzyma się stale swoich zasad poprzednich, wykluczających z pod kompetencji konferencji genueńskiej kwestji odszkodowań i rozbrojenia. Francja cofnie się od współpracy, jeżeli nie będzie mogła zapewnić zwycięstwa swoim poglądom w tej sprawie.

—oo—

Refleksy Genui.

Układ niemiecko-rosyjski w opinji europejskiej.

Lloyd George i Schanzer wiedzieli o układzie. Oburzenie we Francji. Dalszy ciąg konferencji w Londynie? Ostrze układu przeciw Polsce. Usprawiedliwienia niemieckie. Rosja chce „otworzyć oczy" mocarstwom i wyzyskać ich obawy.

Sfery angielskie w Genui nie kryją się z tem, że Lloyd George wiedział o rokowaniach niemiecko-rosyjskich, nie wierzył natomiast w podpisanie natychmiastowe układu. Pisma francuskie i niemieckie otwarcie wskazują na lorda **d'Abernoon, ambasadora Anglji w Berlinie, jako**

na patrona rokowań.

Stojąca blizko L. George'a „Daily Chronicle" nie oburza się bynajmniej, pisze tylko: „Układ niemiecko-rosyjski dostarczy pretekstu do skarg krytyków paryskich, dla których zresztą wszelkie transakcje niemiecko-rosyjskie są powodem podejrzeń i obaw, obserwatorzy bezstronni rozważając punkty traktatu wedle właściwego znaczenia, przyznają, że nie zawierają one wiele błędów wewnętrznych".

Właściwy cel układu podkreśla Keynes w „Manchester Guardian". Zdaniem jego, traktat dlatego tak wielkie zamieszanie wywołał w Genui, bo

„znosi prawa prywatnych osób do odszkodowań"

i jako taki „służy do podkreślenia braków naszych propozycji, odnoszących się do długów rosyjskich". A zatem, wedle Keynesa, układ idzie właśnie po myśli Anglji, która nie chce zwrotu prywatnej własności w Rosji, gdyż rząd rosyjski przyznał jej olbrzymie koncesje w sferach dawnych wpływów francuskich, belgijskich i amerykańskich.

Jedynie **prasa northcliffowska ostrzega przed niebezpieczeństwem,** nazywa układ wyzwaniem rzuconem w twarz entencie, którego doniosłości całej dziś nie można zrozumieć. Teraz rozstrzygnie się los koalicji. Jeśli nie stworzy wspólnego frontu przeciw Niemcom i Rosji, będzie to jej zgonem i dowodem, że przegrała w walce z bolszewikami. „Morning Post" nawołuje również do zgody i stanowczości, gdyż przeciwnie „niebezpieczeństwo będzie wielkie".

We Włoszech

układ niemiecko-rosyjski wywołał **zdziwienie** i obawę, **aby konferencja nie została zerwana,** gdyż uważane byłoby to za hańbę dla Włoch. Naogół jednak, z wyjątkiem „Seccolo" i „Popolo d'Italia", prasa zachowuje się obojętnie. Oba powyższe pisma wskazują na polityczne znaczenie układu, na niebezpieczeństwo ekonomiczne zmonopolizowania Rosji przez Niemcy, uważają układ za policzek i obrazę dla gospodarzy konferencji, Włoch. Pisma socjalistyczne i lewicowe wskazują **na obawy Polski i małej ententy** i na fakt, że państwa te pod wpływem układu zmienią politykę i zbliżą się do ugodowej polityki Włoch. Tylko „Corriere della Sera" zdradza, że

p. Schanzer wiedział prawdopodobnie o układzie. Cała Francja zrozumiała grę.

„Chciano jej dać lekcję", jak pisze „Information". **Oburzenie jest jednogłośne,** lecz gdy dzienniki prawicowe („Echo de Paris", „Action Francaise") żądają wręcz **zerwania konferencji,** inne przeciwnie żądają **dalszych międzynarodowych obrad.** Wszyscy wzywają do konsolidacji frontu, gdyż w przeciwnym razie z Genui „wyjdzie nie odbudowa Europy, lecz groźba nowych komplikacji europejskich" („Petit Parisien"). „Matin" ostrzega, że gdy czas schodzi na sprzeczkach i jałowych rozważaniach, stał się fakt dokonany ten, że odtąd

„istnieje blok niemiecko-rosyjski, 200 miljonów ludzi otwarcie połączonych".

„Victoire" zdaje sobie sprawę, że „przy pierwszej sposobności **armja czerwona wejdzie do Polski** i Rosja bolszewicka stając się znów sąsiadką Niemiec imperjalistycznych, dostarczy im środków do obalenia zupełnego traktatu wersalskiego". Jeśli Anglja się nie opamięta, dojdziemy do nowych konfliktów. „Humanité" komunistyczna uważa układ za **zwycięstwo Niemiec i Rosji** i za odpowiedź Cziczerina na postępowanie aljantów. „Journal" nie bardzo wierzy pogłoskom, jakoby Lloyd George pod wpływem oburzenia nosił się z myślą zawarcia ostatecznego układu franko-angielskiego, natomiast radby się dowiedzieć, jak daleko sięgają wpływy Rathenaua i Krassina we Włoszech i w Anglji i na jakie potężne poparcie liczyć oni tam mogą. „Chcielibyśmy wiedzieć, w jakiej mierze pewne grupy prywatne ciążyć mogą na decyzjach rządów. Chcielibyśmy być pewni, że w tej sprawie p. Rathenau nie jest w zmowie z lordem Abernoonem, lub z innymi magnatami angielskimi". Układ niemiecko-rosyjski jest układem odwetu.

„Figaro" nieufnie zachowuje się wobec Anglji i Włoch, wzywa Francję do walki na terenie międzynarodowym, konferencja w Genui się kończy, lecz zapowiedziany jest jej ciąg dalszy w Londynie.

Zdaniem prasy francuskiej, **celem Włoch i Anglji jest, aby uczynić wszystko dla odebrania Francji,** małej entencie i Polsce możności oporu i wpływu, fakt, że Rosja zapewniła sobie pomoc ekonomiczną Niemiec, a Niemcy pomoc wojskową Rosji, jest dla Anglji błahostką. Pod wpływem opinji p. Tardieu zażądał zwołania Izby deputowanych, delegacja francuska spotyka się z ostrą krytyką w kraju. Można spodziewać się ofenzywy partji „starego tygrysa".

Niemcy usprawiedliwiają się w Genui,

że na kilkakrotne oferty rosyjskie odpowiedzieli odmownie, nie chcąc brać na siebie odpowiedzialności przed Genuą, lecz wobec raportu ekspertów uznali podpisanie układu za właściwe. O rokowaniach swych jednak uwiadomili ekspertów angielskich i włoskich.

Delegacja rosyjska zaznacza,

że Rosja nie mogła odrzucić propozycji korzystnej niemieckiej, która jej wiele daje, podczas gdy aljanci łudzą Rosję. Zaznacza jednak, że nie był to manewr dyplomatyczny, lecz zabezpieczenie się na wypadek rozbicia konferencji. **Nie jest to traktat definitywny** i może służyć za podstawę rokowań, oraz wejść w skład ogólnego traktatu międzynarodowego. Rosja chciała pokazać, że i poza Radą Najwyższą zawrzeć może traktat i otworzyć bramy przemysłowi zagranicznemu. „Drang nach Osten" rozwinie się na szerokiej skali na korzyść Rosji, czy koalicja pozwoli na to, czy nie. Delegacja zdaje sobie sprawę, że układ z Niemcami, zostającymi pod kontrolą aljantów, nie ma zbyt wielkiego znaczenia, lecz służyć ma do otwarcia oczu innym.

Rakowski twierdzi, że układ nie ma związku z konferencją genueńską, rokowania toczyły się od trzech miesięcy i mógł on być gdziekolwiek indziej podpisany. Litwinow zaznacza, że w sprawie długów zagranicy wobec Rosji, stanowisko delegacji uledz może tylko małym zmianom. „Jeśli aljanci okażą się nieustępliwi, zostawimy ich w bigosie, jaki sami nawarzyli".

Na ogół jednak słuszne zdaje się spostrzeżenie p. R. Vaucher w „Petit Parisien", że delegacja rosyjska, mimo, że uzbrojona jest we wszystkie potrzebne instrukcje, zwlekać będzie z ostateczną deklaracją, powołując się na konieczność porozumienia z Moskwą, aby zyskać na czasie, śledzić wrażenie układu na terenie międzynarodowym i wedle tego ułożyć stosowne propozycje.

L. C.

Ukraina sowiecka i Genua.

Echa Genui. Agitacja sowiecka i kontrrewolucyjna. Ożywienie wśród emigracji galicyjskiej i bessarabskiej. Nastroje wśród ludności. Nędza miejskiej ludności polskiej.

(Korespondencja własna.)

Pogranicze nad Zbruczem, kwiecień.

Znowu mityngi i odezwy. W związku ze wstępnemi informacjami z Genui

sowiety urabiają optymistyczny nastrój.

We wszystkich większych miastach Ukrainy głoszą zbliżanie się pomyślnej ery dla republik sowieckich. Sowiecki organ „Ukrosta" ogłasza polepszenie się sytuacji politycznej sowietów. W niedługim czasie państwa burżuazyjne zaproszą do swych stolic przedstawicielstwa sowieckie, potem zaś zaczną się ożywione stosunki handlowe z Rosją. Wedle tych zapowiedzi świat cały nagromadził towary dla Rosji; w Ameryce czeka wyjazdu 40 okrętów z obuwiem i suknem.

Te radosne zapowiedzi nie znajdują jednak sympatycznego echa wśród tutejszej ludności. Możliwość uznania politycznego sowietów uważa się w kołach bardziej uświadomionych **za klęskę.** Toteż wzmaga się wśród Ukraińców i Polaków tutejszych szemranie na Polskę, która rzekomo dopomogła do dzisiejszych sukcesów sowieckich. Żal ten to równocześnie poczucie głębokiego zawodu, a zarazem niemocy, na gruncie której rodzą się tendencje wrogie i Polsce i Ukrainie **samodzielnej i władzy sowieckiej,** a ratunku oczekuje się od powrotu władzy carskiej. To też, idąca równolegle do sowieckiej

agitacja kontrrewolucyjna, ma podłoże w szerokich masach bardzo podatne.

Niemal co nocy jakieś tajemnicze ręce naklepiają na ścianach cerkwi i gmachów afisze gdzie czyta się takie hasła: **„W Genui dokonywa się sprzedaż i grabież Rosji", „Nie Genua zbawi Rosję, zbawi ją sam russki naród", „Kto podpisze umowę z żydowską Rosją, ten kopie grób dla siebie"** i t. p. Broszurki antysowieckiej treści rozrzuca się wśród wojska. Zdarzyło się, że żołnierze formacji tatarskich, otrzymawszy wspomniane broszury, jako niezrozumiałe im. oddawali komisarzom bolszewickim, ci zaś tłumaczyli że broszury te to sprawka... Petlury.

W niektórych oddziałach kawalerji, „Czerwone kozaczestwo", będącej obecnie pod dowództwem Primakowa, rozeszła się w związku z agitacją antysowiecką pogłoska, że Budienny, **wielce popularny pomiędzy wspomnianą kawalerją,**

został aresztowany,

gdyż zamierzał, po aresztowaniu Podwojskiego i Primakowa, obecnych komendantów „Czerwonoho Kozaczestwa",

ogłosić się sam naczelnikiem

i ruszyć na sowiety pod hasłem: „Za spasienija Rosii i christijanstwa". Wieści te jednak, na razie przynajmniej, **nie odpowiadają prawdzie,** Budienny bowiem pełni obecnie funkcje **inspektora kawalerji sowieckiej,** choć nie całej, gdyż w marcu br. rozkazem Kamieniewa „Hławkoma", wyłączono z pod kompetencji Budiennego

„Wczeka” i kawalerję „osoboho naznaczenia”. Wspomniane ograniczenia kompetencji Budiennego tłumaczy się pewnem **niedowierzaniem władzy sowieckiej w stosunku do popularnego generała.**

Wśród emigrantów galicyjskich i bessarabskich stwierdzić się daje

ożywiona czynność.

Na ostatnim mityngu emigrantów bessarabskich głosił dygnitarz Barbuc, że w razie niezaspokojenia w Genui żądań sowieckich co do Bessarabji, **załatwi tę sprawę Frunze i Kotowski, dowódcy wojsk sowieckich.** Ludność Bessarabji rzekomo z utęsknieniem oczekuje „russkich”. Wśród Galicjan wzrosła nadzieja powrotu do „Zachodniej Ukrainy”. Mało widocznie potrzeba do szczęścia galicyjskim fantastom. — Wspomniany Kotowski formuje **„oddział czerniowiecki”**, do którego zaciągło się również wielu z Galicjan.

Mizerja walutowa i aprowizacyjna trwa. Wartość tysiąca marek polskich dochodzi już do 2 miljonów rubli sow.

Chłopi, nie chcąc się narażać na przyjmowanie pieniędzy sowieckich, zaniechali wszelkiego dowozu produktów do miast. Urzędy sowieckie wprowadziły karty aprowizacyjne, t. zw. „prodowlkartoczki”, uprawniające do nabycia żywności w kooperatywach bolszewickich. **Nędza żywnościowa** daje się we znaki przedewszystkiem **ludności polskiej**, której urzędy, obsadzone przez Galicjan, odmawiają „prodowlkartoczki”. Na skutek tego **szereg Polaków zmarło z wycieńczenia.** Bucenko, do którego zwracali się Polacy ze skargą na szykany urzędów, odmawiających karty aprowizacyjnej, odpowiedział, że

„Lachów” nie ma obowiązku karmić.

Używają tedy Galicjanie swej zawiści do woli. Pomagają wygładzać Polaków na Ukrainie sowieckiej i tęsknią zapewne do „radosnych” czasów, w których mogliby wygłodzić „Lachów w zachodniej Ukrainie”. N. N.

Ze spraw ukraińskich.

Z Chełmszczyzny. Zjazd Ukraińców Wołynia i Chełmszczyzny, który odbył się w czasie Wielkanocy, postanowił wziąć udział w wyborach, stojąc na stanowisku spółżycia z Polakami. Krytykowano polskie stronnictwa demokratyczne, że nie popierają należycie praw mniejszości narodowych w Rzpltej.

Dowództwo ukr. armji czerwonej na „froncie głodu” objął Eidemann, gdyż Frunse został powołany do „wyższych zadań organizacyjnych“.

O prasie ruskiej. „Ukr. Hołos” pisze: Nasze społeczeństwo wydaje miesięcznie conajmniej 3 miljony mk. na cudzą prasę (głównie polską). Moc jest wsi, do których nie dociera ani jedno pismo ruskie. Prasę własną popierają tylko kasyna, po wsi „czytalnie”. Chłop przeczyta tam gazetkę ruską „aby nie gadali”, a idzie do miasta kupić polską. U Rusinów imponuje nakład 10.000 dla tygodnika, a za coś niezwykłego uważa się, jeżeli po 5 latach rozsprzeda się 3.000 egzempl. jakiejś książki. Kończąc swe admonicje do narodu, „Hołos” pisze, że w każdem środowisku powinny znajdować się roczniki pism, aby każdego czasu można znaleść gdzie, i co stało się. — Myśl ta ostatnia powinna się i u nas w Polsce przyjąć. Jest rzeczą wprost nie do uwierzenia, że poza redakcjami (nie wszystkiemi) i bibljotekami największemi niema tak niezbędnej kroniki życia bieżącego, jak komplet pisma. — Co do uwag powyższych o słabym stanie prasy ruskiej, to one nie rozmijają się z rzeczywistością. Niemałą winą tu jest ustawiczny ton huzia na Lachów, który zgoła nie odpowiada poważnej psychice włościanina.

NOTA UKRAINY SOWJECKIEJ DO BUŁGARJI W SPRAWIE WRANGLOWCÓW.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Rząd Ukrainy sowieckiej wymienił z Bułgarją noty w sprawie Wranglowców w Bułgarji. Rząd ukraińsko-sowiecki zarzuca Bułgarji, że świadomie i celowo popiera zbrojenia Wranglowców i szykowanie się ich do zbrojnego napadu **w czasie** najbliższym na terytorjum Ukrainy.

Rząd bułgarski stanowczo odpiera wszelkie mu postawione zarzuty i oświadcza, że przedsięweźmie wszelkie kroki, aby nie dopuścić do dojścia do skutku napadu na Ukrainę z terytorjum własnego.

Z obrad Sejmu.

Warszawa. (PAT). Sprawozdanie z posiedzenia sejmowego z 25. kwietnia 1922. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu klub NPR. wniósł interpelację w sprawie zbrodniczej akcji niemieckiej na G. Śląsku.

REFORMĄ SAMORZĄDU WIEJSKIEGO.

P. Poniatowski imieniem komisji administracyjnej przedłożył sprawozdanie o ustawie o gminie wiejskiej, podkreślając, że zbudowana ona jest na trzech głównych zasadach, a mianowicie: że gmina jest wszechstanową, jednolitą w całem państwie i zbiorową. Ta ostatnia zasada, a mianowicie, czy ma być zaprowadzona gmina wiejska zbiorowa, czy też jednowioskowa, nastręcza największe trudności. Ostatecznie komisja oświadczyła się za gminą zbiorową. Wprowadzono tylko do projektu **rządowego nowy** dział odpowiedzialności dyscyplinarnej **władz gminnych**, oraz sołtysów, oraz opracowano gminną ordynację wyborczą.

P. Erdman uważa, że ustawa gminna powinna być rozpatrywana tylko łącznie z ustawą o samorządzie powiatowym i wojewódzkim, oraz z ustawą o ustroju **władz administracyjnych. —** Rząd **przedkładając** jedynie ustawę o samorządzie gminnym, opóźnia prace ustawodawcze w tej dziedzinie.

P. Waleron oświadcza się za ustawą, chociaż widzi w niej również wiele luk. Mówca wychodzi z założenia, że najprzód należy stworzyć jednostkę najniższą, to jest gminę.

P. Suligowski oświadcza się za terytorjalnością gmin, bo gmina jest zarazem pierwszą cząstką administracji państwowej.

P. Matakiewicz wytyka luki finansowe w ustawie. Mówca sprzeciwia się ustawie i wogóle temu, aby projekt stojący na porządku dziennym, stanowił przedmiot dyskusji szczegółowej. Mówca jest zdania, że Sejm obecny podjął się zbyt dużego zadania, chcąc odrazu usunąć wszelkie różnice w trzech dzielnicach Polski.

P. Herz sądzi, że przy tej ustawie umilknąć powinny wszelkie względy partyjne i polityczne. Jednolite ustawodawstwo dla samorządu gminnego przyczyni się do zatarcia różnic dzielnicowych. Mówca uskarża się jedynie, że ustawa nie uwzględnia należycie praw robotników.

P. Putek jest zdania, że bez tej ustawy Polska może się jeszcze jakiś czas obejść (!). Sprawę tę należy odłożyć do przyszłego Sejmu. Ustawa ta bez równoczesnego uchwalenia ustawy o podatkach samorządowych będzie — zdaniem mowcy — świstkiem papieru (sic!). W dalszych swych wywodach polemizuje mowca z wywodami pp. Herza i Erdmana. Wywody swoje zakończył mowca zgłoszeniem nast. wniosku: Nad projektem ustawy o jednolitym samorządzie gminnym dla całego państwa Sejm przechodzi do porządku dziennego, pozostawiając załatwienie tej sprawy przyszłemu Sejmowi.

W głosowaniu wniosek ten odrzucono, **a rozprawę szczegółową nad ustawą odroczono.**

WEZWANIE RZĄDU DO INTERWENCJI NA G. ŚLĄSKU.

P. **Głąbiński** uzasadniał następnie nagłość wniosku w sprawie zbrodniczych gwałtów niemieckich na Górnym Śląsku.

Wniosek ten opiewa: Wzywa się Sejm, aby nie ograniczył się do wręczenia Radzie ambasadorów noty, zwracającej jej uwagę na prowokacyjną działalność orgeschowców na G. Śląsku, lecz aby nie spoczął, dopóki rządy sprzymierzone faktycznie nie położą kresu bandyckim metodom politycznym Niemców na G. Śląsku i aby wszelkich dołożył starań dyplomatycznych, aby przejście polskiej części G. Śląska w ręce władz polskich, a części przyznanych **Niemcom** w ręce odpowiedzialnego rządu niemieckiego nastąpiło jak najspieszniej.

Na tem obrady zakończono.

Następne posiedzenie we czwartek **o** godz. 4. popołudniu.

Na wniosek p. Woźnickiego jako 4-ty punkt porządku dziennego najbliższego posiedzenia sejmowego znajdzie się ustawa o ordynacji wyborczej.

—oo—

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) **Komisja skarbowo-budżetowa** pod przewodnictwem p. Osieckiego przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy o umorzeniu obligacji 5 proc. długoterminowej pożyczki państwowej z roku 1920, wpłaconej na poczet nadzwyczajnej daniny państwowej. Na jutrzejszem posiedzeniu komisji na porządku dziennym znajduje się referat w sprawie preliminarza budżetowego ministerstwa przemysłu i handlu, na piątkowem zaś posiedzeniu komisja referat o preliminarzu budżetowym ministerstwa poczt i telegrafów. Na posiedzeniu **komisji do badania kryzysu w przemyśle** i handlu pod przewodnictwem p. Gdyka, przedstawiciel min. skarbu oświadczył, że wnioski p. Szczerkowskiego w sprawie doraźnej pomocy dla bezrobotnych będą w tym tygodniu rozpatrzone przez radę ministrów. Następnie przyjęto wniosek p. Rudnickiego (Z. L. N.) treści następującej: „Rząd przedstawi na najbliższem posiedzeniu komisji dezyderata w sprawie uzgodnienia potrzeb budowlanych z pomocą rządu”.

PRETENSJE POLSKIE DO B. ROSYJSKICH KAS OSZCZĘDNOŚCI.

Warszawa. (PAT.) Dnia 24. bm. odbyło się czwarte z rzędu posiedzenie polsko-rosyjsko-ukraińskiej komisji rozrachunkowej, na którem przewodniczył z kolei p. Oboleński. Na porządku dziennym była w dalszym ciągu sprawa rozrachunku z tytułu pretensji polskich do byłych rosyjskich państwowych kas oszczędności, w której to sprawie dyskusja toczy się od pierwszego posiedzenia komisji. Przewodniczący strony rosyjsko-ukraińskiej przedstawił analizę złożonego przez stronę polską projektu protokołu w tej sprawie dnia 10. bm. i w konkluzji oświadczył, że strona rosyjsko-ukraińska projekt ten całkowicie odrzuca. Ponieważ odrzucony przez strone rosyjsko-ukraińską drugi projekt polski uwzględniał szereg tez, co do których nastąpiło zupełne uzgodnienie, przeto ryczałtowemu odrzuceniu tego projektu strona polska kategorycznie się sprzeciwiła, stwierdzając, że przyjęcie w tej sprawie stanowiska strony rosyjsko-ukraińskiej równałoby się całkowitemu przekreśleniu prac podkomisji. Po wysłuchaniu sprawozdania pp. Kanzika i Bogolepowa rozwinęła się sześciogodzinna dyskusja nad stanowiskiem strony rosyjsko-ukraińskiej co do wyników prac podkomisji i nad głównemi rozbieżnościami w poglądach obu stron. W wyniku tej dyskusji strona polska przedłożyła wniosek, aby uzgodnione w podkomisji zasady były uznane za niewzruszalną podstawę do dalszych prac komisji. Po przyjęciu tego wniosku strona polska zażądała wznowienia prac podkomisji. Strona rosyjska wyraziła swą zgodę. Wobec tego prace podkomisji zostaną wznowione w dniu 26. bm.

SPRAWA ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Obrady komisji parytetycznych co do Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy rozpoczną się w tych dniach w Opawie.

ROZSTRZYGNIĘCIE SPRAWY JAWORZYNY ODROCZONO NA DWA MIESIĄCE.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Poseł polski w Paryżu, p. Zamoyski i poseł czechosłowacki Osuski otrzymali polecenie od swoich rządów zwrócenia się do Rady ambasadorów o udzielenie dalszej zwłoki w załatwieniu sprawy Jaworzyny o terminie **dwumiesięcznym.**

—oo—

Rosja nie zezwoli na unieważnienie układu z Niemcami.

Groźba wojny. Stanowisko Rosji do Ligi Narodów.

Berlin. (PAT). Korespondent genueński „Berl. Tageblattu" miał wywiad z Cziczerinem, który oświadczył, że układ rosyjsko-niemiecki został powitany w Rosji z żywem zadowoleniem. Co do nacisku wywieranego na Niemcy w kierunku odwołania układu oświadczył Cziczerin, że Rosja uważałaby za naruszenie zasady niezawisłości i suwerenności, gdyby pewne mocarstwa usiłowały układ ten unieważnić lub zmienić. Rosja zachowa się bezwzględnie odmownie co do ewentualności jakichkolwiek zmian traktatu. Stanowisko Rosji do Ligi Narodów określił Cziczerin w ten sposób, że tylko po przeprowadzeniu zmiany statutu Ligi Narodów, zagwarantowaniu równych praw wszystkim narodom, oraz po stworzeniu reprezentacji robotniczych w łonie Ligi, Rosja byłaby gotowa wejść w skład Ligi narodów.

Wieści z Genui.

MAJAKI KONAJĄCEJ KONFERENCJI.

Paryż. (PAT.) „Echo de Paris" donosi z Genui, jakoby Lloyd George, który zamierza pozostać tam do dnia 10. maja br., miał zamiar zaproponować aljantom uregulowanie różnych kwestji, a w szczególności kwestji wschodniej Małopolski.

AMERYKA NIE UZNAJE KONFERENCJI GENUEŃSKIEJ.

Wiedeń. (PAT.) Prasa donosi: Ambasador Stanów Zjedn. Hild, który w Genui odgrywa rolę obserwatora, oświadczył dziś oficjalnie, że Stany Zjedn. w kwestji długów rosyjskich nie mogą czuć się związane żadną decyzją konferencji genueńskiej.

ROSJA DYKTUJE WARUNKI.

Berlin. (PAT.) Jak podają dzienniki z Genui, na posiedzeniu komisji rzeczoznawców, na którem zajmowano się memorjałem rosyjskim, przyszło do żywej wymiany zdań. Rosjanie zażądali 30-letniego moratorjum, udzielenia kredytu, uznania rządu sowieckiego de iure i odmówili płacenia długów wojennych. Komisja rzeczoznawców oświadczyła, że na tej podstawie nie będzie mogła pertraktować.

ROKOWANIA MIĘDZY WŁOCHAMI I JUGOSŁAWJĄ NA UKOŃCZENIU.

Genua. (PAT.) Jugosłowiański min. spraw zagran. Nincicz oświadczył w wywiadzie, że rokowania między Jugosławją i Włochami w sprawie traktatu w Rapallo, weszły już w drugą fazę i zbliżają się do końca. Na jednem z posiedzeń konferencji będzie można oficjalnie ogłosić, iż rokowania między Włochami i Jugosławją są zakończone.

MAŁA ENTENTA WEZWANA DO OBRAD NAD UNIEWAŻNIENIEM UKŁADU W RAPALLO.

Berlin. (PAT.) „Berl. Tagblatt" donosi z Belgradu, że rząd jugosłowiański otrzymał od Poincarégo memorjał z żądaniem spotkania się zastępców małej ententy z Radą ambasadorów w sprawie traktatu niemiecko-rosyjskiego. Celem tych konferencji ma być sprawa unieważnienia owego traktatu. Rząd jugosłowiański będzie w najbliższym czasie obradować nad tą kwestją.

NORTHCLIFFE CONTRA L. GEORGE.

Wiedeń. (PAT.) Na konferencji prasowej delegacji angielskiej zjawił się niespodziewanie lord Birkenhead i wygłosił mowę, streszczającą się w tem, że urzędowa Anglja stoi za Lloydem Georgem i w zupełności zgadza się na jego wytyczne. Mówca wystąpił przeciwko prasie Northcliffa, która pragnie sabotować konferencję. Co się tyczy Rosji, Anglja stoi na stanowisku, że każdy kraj sam sobie wybiera formę konstytucyjną.

HANDEL MIĘDZYNARODOWY.

Genua. (PAT). Subkomitet komunikacyjny zaproponował komisji finansowej odbycie wspólnych narad celem zadowalającego rozwiązania kwesji handlu międzynarodowego i przewozu towarów przez kraje ze zmienną walutą papierową. Przewodniczący komisji finansowej powołał na wspólną naradę trzech ekspertów, a mianowicie belgijskiego Ter Meulena, Duńczyka Glückstatta i przedstawiciela Polski Jastrzębskiego. Glückstatt zaproponował przyjęcie zasady, że taryfy przewozowe mają być płacone w stałej walucie złotej. Nad tą propozycją Glückstatta rozwinęła się dyskusja, w której jednak nie osiągnięto jednomyślności. Sprawa prawdopodobnie nie będzie załatwioną pomyślnie na konferencji genueńskiej.

POGRZEB DRA STYCZYŃSKIEGO.

Poznań. (PAT). Wczoraj odbył się tu pogrzeb dra Styczyńskiego, zamordowanego przez orgeschowców na Górnym Śląsku. Trumnę, otoczoną honorową strażą Sokołów, odprowadziły tysiączne tłumy na miejsce wiecznego spoczynku. Rząd reprezentował wojewoda poznański i dyrektor dep. V. ministerstwa S. Z. Krzemieniecki.

ROSJA DĄŻY DO ZAWARCIA TRAKTATU Z CZECHOSŁOWACJĄ.

Praga. (PAT.) Przedstawiciel rosyjskiej misji handlowej w Pradze p. Mostoweńko oświadczył wobec przedstawiciela „Prager Tagblattu", że traktat niemiecko-sowiecki mógłby służyć za podstawę do zawarcia traktatu czesko-sowieckiego. Mostoweńko nie chce ukrywać, że Czechosłowacja przez swój opór wobec Rosji osłabiła swoje stanowisko. Rosja zresztą liczy się z tem, że oddzielny traktat czesko-sowiecki miałby dla Rosji tylko mniejsze znaczenie.

KONFLIKT RZĄDOWY W FINLANDJI NA TLE KONFERENCJI WARSZAWSKIEJ.

Ryga. (PAT.) Konferencja warszawska stała się znowu głównym punktem sporów politycznych Finlandji. Sprawa ta łączy się stale z dążnością konserwatystów szwedzkich i socjalnych demokratów do obalenia ministra spraw zagran. Molsty'ego.

AMERYKA ŻĄDA ZWROTU KOSZTÓW OKUPACJI W NIEMCZECH.

Paryż. (PAT). Wedle doniesienia „N. Y. Heralda" z Waszyngtonu, wyjedzie do Europy poseł Wilson w charakterze specjalnego zastępcy prezydenta Hardinga dla zbadania pretensji amerykańskich odnośnie do udziału w zwrocie kosztów okupacji obszaru nadreńskiego.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

Petersburg emporjum przemysłu niemieckiego. Moskwa. Ze względu na zawarcie traktatu niemiecko-rosyjskiego będą w porcie petersburskim przyjmowane większe ilości towarów. Parowce, które dotąd przybijały do Rewlu, będą teraz dyrygowane do Petersburga. W porcie tym można codziennie wyładowywać 60.000 pudów towaru. (PAT.)

Strajk generalny w całej Irlandji wybuchł wczoraj. Połączenia telegraficzne i telefoniczne są przerwane. Ruch pociągów zupełnie ustał. (PAT.)

Sobór ekumeniczny odroczony przez Watykan w r. 1870, zbierze się w krótkim czasie ponownie. (PAT.)

Ofenzywa japońska na Syberji. Paryż. Radjo. Z Władywostoku donoszą, że wojska japońskie przeszły Ussuri i posuwają się w kierunku na Chabarowsk. Z Czyty donoszą: Sprawozdanie frontowe armji narodowo-rewolucyjnej: Nasze oddziały opuściły stację Ussuri, nie starłszy się z Japończykami. Opuszczone punkty obsadzała Japończycy. (PAT.)

Międzyplanetarny gość. Waszyngton. W pobliżu miejscowości Ashbury w stanie New Jersey wpadł do morza olbrzymi meteor, powodując gwałtowny wybuch pary wodnej. Z powodu wielkiego ciśnienia powietrza, wyleciało mnóstwo szyb w domach Ashbury. (PAT).

Walka z drożyzną.

Na murach Warszawy ukazała się odezwa szeregu stowarzyszeń kobiecych, w której czytamy:

„Stańmy do walki z niczem nieusprawiedliwioną z dnia na dzień wzmagającą się drożyzną. Rząd, urzędy walki z lichwą nic nie pomogą, jeżeli nie znajdą w nas pomocy, a pomoc ta, może być skuteczna, jeżeli wszystkie do walki staniemy. Sposób na to jedyny: nie kupować! — nie kupować mięsa o ile nie stanieje; nie tylko w tym i przyszłym tygodniu, ale nakazać sobie i innym nie kupienia ani jednego funta na święta Wielkanocne!

Mięso to artykuł, który się psuje — jeżeli wytrwamy w takim bojkocie, bądźmy pewne, że ugną się przed naszą wolą ci, którzy nagromadziwszy znaczne zapasy wieprzowiny, czekają, aby podniósłszy ceny pokryjomu nam to mięso w przyszłym tygodniu sprzedać.

Zapytacie co jeść będziemy?

Mamy mąkę, jaja, cukier, mleko, masło, kasze, kartofle i t. p. Można przetrwać nawet parę tygodni.

Przekonajmy hieny paskarskie, że mają przeciwko sobie nietylko władze rządowe, ale stokroć niebezpieczniejszego przeciwnika, bo silnie zorganizowaną armję kobiet, która to armja wojnę wypowiada.

W tej chwili wojnę wypowiada co do mięsa — potrafi jednak stanąć do walki co do innych artykułów spożywczych pewna, że walkę tę zwycięsko zakończy".

Odezwa ta miałaby jeszcze większą rację we Lwowie, gdzie ceny mięsa i innych artykułów pierwszej potrzeby dochodzą do zawrotnej wysokości.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Kleta i Marcel.; gr. kat. Artemona i ... Jutro rz. kat. Peregryna w.; gr. kat. Martyna. — Wschód słońca 4·12, zachód 6 30.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

W środę »Wielki wieczór baletu«.

W czwartek »Wierna kochanka«, komedja w 3 akt. Fijałkowskiego (premiera).

W piątek „Sprzedana narzeczona".

W sobotę o g. 3·30 popoł. »Krakowiacy i górale« — wieczór »Wierna kochanka«.

Mały teatr miejski (ul. Gródecka ...)

We środę »Kontrolor wagonów sypialnych".

W czwartek »Rozwór prof. Pytla«.

W piątek »Kontrolor wagonów sypialnych«.

Repertuar Teatru Nowości.

We środę i czwartek »Szał miłości«.

W piątek „Dama w gronostajach".

W sobotę »Szał miłości«.

Repertuar Bagateli lwowskiej.

1) Część koncertowa, pp. Noskowska, Lubicz, Zi... miński, Dawidowicz. 2) Występy A. Hajka i J. Krause... 3) Znakomita operetka R. Stoka „Stróż jej cnoty".

Teatr lit.-art. „Ul" ulica Ossolińskich l. 10.

1) Ponowne występy gość. A. Kitschmann i M. Wiedmana; Bronowski, Mirski, Sławski, Wilkoszewski. 2) „Hotel de Wanze" Pum-Bam hotelowe. 3) „Przedstawienie amatorskie", operetka.

We Lwowie.

— **Jubileusz naszego pisma.** „Polonia" paryska w ostatnim numerze zamieszcza gorącą wzmiankę o naszem piśmie z okazji jubileuszu.

— **Dla uczczenia zasług swego prezesa, dr. Ernesta Adama,** ufundował Lwowski Związek okr. T. S. L. cegiełkę wawelską.

— **Nalepki Trzecio-Majowe".** Komitet obchodu rocznicy trzeciomajowej zwraca się do wszystkich władz, instytucji, właścicieli restauracji

mieszkańców miasta z gorącą prośbą o ozdobienie okien nalepkami iluminacyjnemi, które nabyć można we wszystkich sklepach oraz kioskach inwalidów od dnia 27 bm. w cenie po 10 mk. za sztukę.

— Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się we czwartek 27. bm. o godz. 6 wiecz. Na porządku dziennym między innemi: Zaciągnięcie pożyczki na dokończenie budowy Zakładów sierocych (2 uchw.); wybór delegatów i asygnowanie wkładek do Związku m. polskich; sprawa dzierżawy Bodnarówki; zamknięcie rachunkowe fund. rzeźnianego za II. półr. 1920; sprawa dotacji dla powstać mającej we Lwowie Akademji eksportowej; sprawa zmiany stypendjów z funduszów dla sierót chłopców i dla sierót dziewcząt.

— Niszczenie plantacji na pl. Gwardji narodowej. Piękne niegdyś plantacje na pl. Gwardji narodowej między kościołem OO. Franciszkanów a koszarami położone, zachowały bodaj trochę zielonego trawnika. Wkrótce jednak i to zniknie, jeśli nadal gromady pauprów urządzać będą gonitwy po trawnikach i rozkładać się tam będą mamki i niańki z dziećmi, jakby na jakiejś podmiejskiej polance. I to dzieje się codziennie pod bokiem komisarjatu policyjnego. Możeby znany z energji kierownik tego komisarjatu p. Bodnar zechciał zaopiekować się temi plantacjami i wydać policjantom odpowiednie zarządzenia, a zaoszczędzi gminie znacznych wydatków.

— Towarzystwo Sztuk Pięknych otwiera w połowie maja Salon Wiosenny w Pałacu sztuki na placu Powystawowym i zaprasza malarzy i rzeźbiarzy, jakoteż artystów, pracujących w sztuce stosowanej do wzięcia w nim udziału. Prace nadsyłać należy do lokalu Tow. przy ul. Dzieduszyckich 1. Ostatni termin 6. maja. Tow. sztuk pięknych urządza równocześnie wystawę w Tarnopolu. Dzieła na tę wystawę nadsyłać należy do lokalu Tow. we Lwowie ul. Dzieduszyckich 1, najpóźniej do 4. maja. Transport tam i z powrotem oraz odpowiedzialność ponosi Magistrat miasta Tarnopola.

— Poradnia matek na Zniesieniu. W podlwowskiej wsi na Znieseniu istnieje już od roku „Poradnia dla matek", która jest ekspozyturą Tow. wschodnio-małopolskiego ochrony dzieci i młodzieży, pozostającego pod egidą prezydjum sądu apelac. we Lwowie. Poradnia opiekuje się 434 dziećmi i niemowlętami, pozbawionemi ojca, lub obojga rodziców, a pochodzącemi także z gmin podmiejskich Zamarstynów, Kleparów i Krzywczyce. Jest to dziatwa bardzo nieszczęśliwa, którą „Poradnia" ratuje od śmierci głodowej. Zdobycie funduszów na ten cel jest bardzo trudne, dlatego zarząd zwraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa polskiego, a które tak ofiarnie pospiesza z pomocą na różne cele, aby choć skromnymi datkami pomogło ratować młodziutkie pokolenie od zagłady. Wszelkie datki uprasza się nadsyłać na ręce opiekuna generalnego p. Eugenjuszą Ogibowskiego. (Sąd powiat. s. I, we Lwowie, ul. Sądowa 7. I. piętro).

— Organizacja kupców hurtownych. W dniu wczorajszym odbyło się w magistracie zebranie kupców grossistów wyznania rzym. kat. celem przystąpienia do Stowarzyszenia kupców polskich z głównym zarządem w Warszawie. Program stowarzyszenia nakreślił dyr. Wartalski z Warszawy, w postaci sformowania jak największej ilości oddziałów stowarzyszenia na całym terenie Polski, celem ujęcia w swe ręce całokształtu handlu hurtowniczego. Stowarzyszenie zamierza podnieść poziom handlu polskiego do wyżyn zachodnich i w tej postaci ekspanzować na wschód.

Zebrani na posiedzeniu przystąpili do stowarzyszenia, wyłaniając z siebie prezydjum i szereg sekcji handlowych. Do prezydjum weszli: jako przewodniczący p. Lubomirski, dr. Krzysztoń, zastępcy Polaniecki i Bieńkowski. Skarbnikiem obrano p. Hoszowskiego, sekretarzem dr. Ihnatowicza. Kongregacja kupiecka we Lwowie zezwoliła swym członkom na przystąpienie do powyższego stowarzyszenia.

— Z nędzy lokatorskiej. Z Sokoła II. otrzymaliśmy nast. pismo: W związku z notatką p. t. „Z nędzy lokatorskiej" umieszczoną na odpowiedzialność autora w kronice Szanownego Pisma z dnia 21 bm. prosimy uprzejmie o umieszczenie następującego wyjaśnienia: Gwałtowny rozwój naszego towarzystwa w ostatnich latach wywołał dokliwy brak pomieszczenia. Tłumnie garnącą się do nas młodzież musieliśmy z konieczności pomieścić w prowizorycznie urządzonych piwnicach pozbawionych światła, wilgotnych, a zupełnie nie nadających się do tego celu. Po wielu trudach zdołaliśmy uzyskać jeden lokal i umieściliśmy tam młodzież, wydobywając ją w ten sposób z podziemnych lochów. Z niezbadanych powodów doręczono nam później nakaz rekwizycyjny, przydzielający ten lokal p. Szydłowskiemu, autorowi wspomnianej notatki. Przeciwko nakazowi wnieśliśmy odwołanie do województwa, uzyskaliśmy przyrzeczenie wstrzymania wykonania nakazu, spowodowaliśmy wizję lokalną, a sprawozdanie urzędowe stwierdza, że zajęcie nastąpiło skutkiem fatalnej pomyłki wywołanej błędną relacją organu wykonawczego, że zatrzymanie lokalu jest dla nas sprawą życia.

D. 15. bm. doniesiono nam, że pod naszą nieobecność, bez poprzedniego zawiadomienia i wiedzy kompetentnych organów Towarzystwa wprowadził się ktoś przemocą do wspomnianego lokalu, rozbiwszy kłódkę i otworzywszy witrychem drzwi nie legitymując się nawet wobec dozorcy żadnem pismem.

Broniąc się przed nielegalnem zajęciem mieszkania, a sprzęty nasze tam się znajdujące przed uszkodzeniem, wynieśliśmy je jakoteż trzy przedmioty, które wstawiono tylko formalnie do mieszkania dla zajęcia go i umieściliśmy na składzie w stosownym lokalu. Działaliśmy przytem w ścisłem porozumieniu z naszym zastępcą prawnym. Gdy się następnie okazało, że wprowadzającym się był p. Szydłowski, nie chcąc wchodzić w kolizję z władzą, wnieśliśmy sprzęty z powrotem do mieszkania.

Ograniczając się do przedstawienia faktycznego stanu rzeczy, wstrzymujemy się od oceny i dalszej polemiki aż do załatwienia sprawy przez województwo tudzież przez sąd, którego ocenie poddaliśmy postępowanie p. Szydłowskiego. Za Wydział Sokoła II.: prezes; sekretarz. (Podpisy nieczytelne).

— Samobójstwo. Z balkonu III. p. przy ul. Kochanowskiego l. 45. skoczyła wczoraj Marja Wieczorek i poniosła śmierć na miejscu. Idea samobójcza wyrosła na podłożu rozstrojonych nerwów.

— Lwowski przemytnik aresztowany za szpiegostwo. Na dworcu głównym aresztowano onegdaj przyzwoicie ubranego mężczyznę pod zarzutem szpiegostwa. Aresztowany wykazał się paszportem czechosłowackim, wystawionym na nazwisko Wład. Pelikana, zam. w Krems nad Dunajem, z zawodu fryzjera. Tak ważną osobę, jakoteż śledztwo powierzono oddziałowi politycznemu przy policji państw. Nieodzowna rewizja u Pelikana wydała rezultat przewyższający oczekiwania policji; znaleziono przecież 400,000 rubli carskich, kilka funtów kierenek, 11 łańcuszków złotych, branzolety, papierośnice, przedmioty srebrne; prawie pół sklepu jubilerskiego. Lecz ktoś inny poprowadził śledztwo w innym kierunku. Wynikiem tego śledztwa było stwierdzenie, iż rzekomy szpieg Pelikan pochodzi właściwie z Bezarek pow. Bóbrka i nazywa się Salo Komarin. Złoto i srebro zakwestjonowane u niego, przeznaczone było na wywóz zagranicę procederem t. zw. „szmuglowym". Paszport i inne papiery były podrobione. Pelikan-Komarin pozbawiony nimbu politycznego, wsadzony został do zwykłej kaźni.

— Tajna fabryka sacharyny i papierosów. Na podstawie aresztowania I. Vogelmana na ul. Szpitalnej, niosącego pakiet pudełeczek z sacharyną, przeprowadził V. kom. pol. rewizję w domu Bera Ch. Altmana przy ul. Objazdowej l. 8., podczas której znaleziono kilka tysięcy pudełek na sacharynę, na papierosy „Prezydent", banderole monopolowe, wszystko to drukowano i wyrabiano na szapirografie, ukrytym w chwili rewizji w sienniku, przygniecionym śpiącą żydówką. Zakwestjonowano również 1 kg. substratu cukru z fabryki w Dreźnie, bloczek z pieczęciami „Curiect Jehudah", itp. utensylja.

Obecnych w mieszkaniu Bera Ch. Altmanna, głuchoniemego brata jego, Szajndlę Mehl, siostrzenicę A. i Gabrjela Vogelmana, lat 13. aresztowano natychmiast i odprowadzono do komisarjatu. Rewizja przeprowadzona w mieszkaniu rodziców Vogelmana przy ul. Boczna Graniczna l. 549. dała wynik negatywny, aresztowano tylko Jakóba Steina, podejrzanego o drukowanie pudełek. Według zeznań Altmana, fabrykacja tych pudełek trwała od 2 miesięcy. Ile zatem szkody poniósł skarb państwa! Ogniwa śledztwa nie tworzą jeszcze całości, brak bowiem głównych „przedsiębiorców". Śledztwo prowadzi nadkom. Brożyński.

— Smutny koniec awanturnika i złodzieja. Postrachem dla mieszkańców Biłohorszczy, Rudna, Zimnej Wody i okolicy był przez dłuższy czas Franciszek Markowski. Nie oszczędzał on nawet swej rodziny, zamieszkałej w Parnem, koło Rudna. To też pewnej nocy w październiku ubiegłego roku, gdy siostra jego zamężna Katarzyna Skibińska usłyszała szmer koło swego domu, domyśliła się, że to wizyta Markowskiego i natychmiast wezwała pomocy swego szwagra Rudolfa Sebastjana, zamieszkałego w sąsiedztwie. Markowski tymczasem ukrył się na strychu w sianie. Sebastjan wszedł na strych i spostrzegłszy wystającą z siana nogę Markowskiego, wyciągnął go na wierzch. Markowski zagroził rewolwerem, ale Sebastjan, mocny mężczyzna, rzucił się na Markowskiego, i kolanami począł tak długo dusić, aż stracił przytomność i niebawem wyzionął ducha.

Wczoraj zasiadł Sebastjan na ławie oskarżonych przed trybunałem orzekającym, oskarżony o zbrodnię zabójstwa. Z przebiegu rozprawy trybunał nabrał przekonania, że oskarżony nie może odpowiadać za tę zbrodnię, uznał go natomiast winnym przekroczenia koniecznej obrony i skazał na trzy miesiące ścisłego aresztu.

— Kradzieże. Z magazynu firmy Pollack przy ul. Kazimierzowskiej l. 19. skradziono kilka banick lakieru i benzyny, wartości 200.000 mk. — Z budki stojącej przy składzie drzewa przy ul. Gródeckiej l. 35a skradziono na szkodę Józefa Ecka przybory kancelaryjne, wartości 100.000 mk.

Z całej Polski.

— Zaprowadzenie numerowanych miejsc w wagonach kolejowych. Ministerstwo kolei żelaznych wydało rozporządzenie, według którego zaprowadzi się w miarę potrzeby i warunków komunikacyjnych wagony osobowe z miejscami numerowanemi, albo całe pociągi złożone wyłącznie z takich wagonów. Prawo przejazdu w tych wagonach będą mieli podróżni, którzy oprócz odpowiednich biletów, zaopatrzą się w miejscówki (plackarty), uprawniające ich do zajęcia miejsca wskazanego na miejscówce za opłatą określoną w taryfie. W przedziałach klasy pierwszej wyznaczone będą dwa miejsca, w przedziałach klasy drugiej trzy, a w przedziałach klasy trzeciej cztery miejsca na każdej ławce. Sprzedaż miejscówek odbywać się będzie w biurach miastowych aż do dnia poprzedzającego dzień odjazdu, zaś w dniu odjazdu wydawać będzie miejscówki kasa z kas osobowych.

— Transatlantycka radjostacja w Warszawie. Ministerstwo poczt i telegrafów przystąpiło do robót przygotowawczych dla rozpoczęcia budowy transatlantyckiej radjo stacji w Warszawie.

— Dr. Seeliger uwolniony. Sąd apelacyjny rozpoznawał sprawę byłego dyrektora generalnego monopolu tytoniowego dra Karola Seeligera, oskarżonego o szereg nadużyć w monopolu tytoniowym. W pierwszej rozprawie przeciwko drowi Seeligerowi sąd okręgowy podsądnego uniewinnił. Przeciwko temu wyrokowi wniósł prokurator do sądu okręgowego protest, a prokuratorja generalna apelację. Sąd po godzinnej naradzie odrzucił apelację, zatwierdzając wyrok pierwszej instancji i zapowiedział ogłoszenie motywowanego wyroku w dniu 10. maja br. Tem samem odpadła także pretensja cywilna rządu.

— Na politechnice w Gdańsku rozpoczyna się dnia 26. kwietnia br. semestr letni. Zapisy na semestr ten trwają od 1. kwietnia do 30. kwietnia. Ustrój politechniki pozwala rozpoczynać studja zarówno od zimowego, jak i od letniego semestru bez straty żadnego semestru. Gdańska politechnika posiada 6 wydziałów: 1) architektura. 2) in-

żynierja budowlana (lądowa i wodna), 3) budowa maszyn i elektrotechnika, 4) budowa okrętów i ich maszyn, 5) chemja, 6) wydział ogólny (skrót nauk uniwersyteckich: matematyka, mechanika, fizyka, ekonomja, prawo, języki, historja). Politechnika w Gdańsku wybudowana w 1904 r. uchodziła w Niemczech za jedną z najlepszych. W układach polsko-gdańskich przyznano studentom Polakom te same prawa, co Gdańszczanom.

Utworzona w tym roku „Bratnia Pomoc" studentów Polaków politechniki gdańskiej, posiada własny Dom akademicki, gdzie za opłatą 100 marek niemieckich miesięcznie można otrzymać mieszkanie z opałem, światłem i ranną kawą. Niezamożnym studentom „Bratnia pomoc" udziela stypendji. Wszelkich bliższych informacji co do warunków studjów w Gdańsku zasięgnąć można pod adresem: Danzig-Langfuhr, Technische Hochschule, Verbindung der Polnischen Studentenschaft — „Bratnia pomoc".

Ze świata.

— **Hołd Polski dla uniwersytetu padewskiego.** Na mającą się odbyć uroczystość 600-lecia uniwersytetu w Padwie, wyjeżdżają z ramienia Polski prof. Alfred Halban (ze Lwowa), prof. Jan Kochanowski (z Warszawy) i prof. Kazimierz Kostanecki (z Krakowa).

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Z Uniwersytetu Ludowego.** We czwartek, 27. bm. o godz. 6'30 wykład prof. Politechniki dr. Caro pt. „Podstawy nowoczesnego państwa, Cz. I., zaś w sobotę 29 bm. o godz. 6'30 część II. — W piątek 28 bm. o godz. 6'30 wykład doc. Uniw. dr. Modelskiego pt. „Południowe pogranicze Polski pod względem historyczno-etnograficznym", część I., zaś w niedzielę 30 bm. o godz. 6'30 druga część wykładu.

— **Ciekawy wykład.** We wielkiej sali Instytutu technologicznego (ul. Bourlarda 6.) wygłosi dziś, 26. bm. o godz. 6.30 wiecz. p. red. Sznycer wykład: „Język międzynarodowy Esperanto". W ostatniej chwili przyjęli łaskawy współudział pp. Platówna i Popow (właśnie wrócił po świeżo odniesionych tryumfach z Pragi), którzy śpiewać będą arje operowe po esperancku. P. reżyser Barwiński objął część deklamacyjną.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne.** We środę 26. bm. o godz. 6.15 odbędzie się tygodniowe zebranie, na którem prof. dr. Marcin Ernst wygłosi odczyt pt. „Astronomja w Polsce".

— **Odczyt** Dnia 26. bm. odbędzie sie staraniem Akad. Koła przyjaciół Pomorza w gmachu Politechniki, sala II, parter na lewo, odczyt znanego badacza na polu spirytystycznem dr. Łucjana Boetchera pt. „Medjumizm, spirytyzm i metapsychizm współczesny". Początek o godz. 8 w.

Bilety po 200 mk., 100 mk., akademickie po 50 mk. do nabycia wcześniej w sklepie WP. Edw Pawłowskiego, Akademicka 16. — Dochód na polskie gimnazjum w Gdańsku.

— **Sekretarjat L. Z O. P. N.** zawiadamia członków Zarządu, że posiedzenie L. Z. O. P. N. odbędzie się 26 bm. (środa) o godz. 7. wiecz. w Sekretarjacie Związku przy ul. Halickiej l. 21.

— **Odczyt.** W sali Kasyna przy ul. Akademickiej l. 13. we środę 26. bm. o g. 7 w. inż. Jan Lipkowski, prezes Związku pracującej inteligencji polskiej z Rusi w Warszawie, wygłosi po powrocie z bolszewji odczyt pt. „Stosunki obecne na Rusi i w Rosji". **Czysty dochód** z biletów i datków przeznacza się na rzecz uchodźców.

— **Raut wiosenny** Koła stud. inż. lasowej odbędzie się dnia 29. kwietnia 1922 r. w salach Kasyna i Koła lit. art.

Nikt z nas nie miał sposobności rozkoszować się tu wonnymi aromatami kraju wiecznej wiosny i wiecznego słońca: Cote d'Azur. Nikt z nas nie poczuł tu upajających powiewów, które ze słodkim uśmiechem wznoszą się z przecudownych przestrzeni wonnej roślinności. Wspaniałe morza zapachów! Stosunki pozwoliły, że i do nas, do Polski, przywiały wonne aromaty z uroczego kraju Cote d'Azur. I tak Dyrekcja Francuskiej fabryki perfum de Danae, chcąc dowieść eleganckiemu światu naszego miasta, że i tu można znaleźć to, czego szukamy w wonnym kraju Cote d'Azur, dodała bezpłatnie do każdego programu „Życia Teatralnego" podczas sobotniego przedstawienia w Teatrze Wielkim „Sprzedana Narzeczona" — flakonik Chypre i Origan. Zapach na niejednych usteczkach wywołał uśmiech. Uśmiech zadowolenia i szczerej wdzięczności. I ten uśmiech zawsze się pojawi, skoro w powietrzu rozejdzie się miła, rozkoszna woń perfum Francuskiej Fabryki de Danae.

— **Wydział III. odcinka** urzęduje we wterki, czwartki i soboty od godz. 7'30 do 8'30 wiecz. w lokalu Związku Obrońców Lwowa z listopada r. 1918 przy ul. Ormiańskiej 2, dokąd w sprawach dotyczących III. odcinka tj. ewidencji, krzyża itp. zwracać się należy.

Sprawy miejskie.

(ks.). Sekcja budowlana (III) uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu między innemi następujące sprawy: Postanowiono wezwać 5 departament, aby ukrócił partactwo budowlane, wykonywane obecnie głównie przez niefachowych cieśli i murarzy; odesłano do sekcji finansowej wniosek komisji wodociągowej, by na wzór Krakowa podwyższyć opłatę od 1 m.³ wody na 260 mk.; postanowiono wezwać kierownika departamentu technicznego p. Łużyckiego do uporządkowania niektórych ulic, zwłaszcza Lindego, Krzywej, które zamieniły się w bagno nie do przebycia; dokonano wyboru delegatów do „Targów Wschodnich" w osobach pp.: Rawskiego, Hauswalda, Matakiewicza, Wczelaka, Murzyńskiego, oraz do komisji reformy administracji miejskiej w osobach pp.: Hauswalda, Biernackiego i Herszlala; pozwolono na ustawienie stolików na ulicach: p. Lamaszewskiej, właścicielce mleczarni przy ul. Romanowicza za czynszem 6.000 mk. i p. Tomaszowi Zielińskiemu, właścicielowi kawiarni szkockiej za czynszem 15.000 mk.; odrzucono rekurs dr. Fedaka w sprawie włączenia jego realności do nowego zbiornika kanałowego przy ul. Sykstuskiej; przyjęto do wiadomości przekroczenie kredytu, przyznanego na rekonstrukcję kurtyny Teatru miejskiego (kosztorys tych robót opiewał na 447.300 mk., a wykonanie wynosiło 1,169.570 mk.); w sprawie wyboru gruntu pod cmentarz centralny dla Lwowa, projektowany na gruntach folwarku miejskiego w Zamarstynowie, nie powzięto jeszcze ostatecznej decyzji; uchwalono w końcu zawezwać komitet „Targów Wschodnich" do przedłożenia planów budowy nowych pawilonów i prosić r. Thuliego, aby na Radzie miejskiej zażądał sprawozdania ekspertów w sprawie budowy nowego wodociągu ze Szkła.

Nadesłane.

2 SERJA 2
INDYJSKIEGO SZTYLETU
Pierwszorzędny dramat amerykański
w 6 akt. pt.
NA TROPIE
wyświetlają tylko krótki czas
MARYSIENKA i KOPERNIK

Komunikat.

W dniu 2. maja br. o godz. 10. rano w sali Tow. Politechnicznego we Lwowie przy ul. Zimorowicza 9. odbędzie się przetarg ustny na następujące przedmioty, sprzedawane przez Lwowską Ekspozyturę „Demat", a ogłoszone w Nr. 28. „Demobilu", a mianowicie:

1) Pompy rozmaitych systemów, służące do celów budowlanych, jakoteż studzienne do użytku domowego, które nabywać można w pojedyńczych sztukach. Pompy te znajdują się w Zbiornicy „Demat" na Kleparowie.

2) Narzędzia wiertnicze i rury, lokomobile i narzędzia rolnicze, znajdujące się w warsztatach wojskowych w Rzeszowie.

3) Maszyny i narzędzia rolnicze, znajdujące się na placu byłych warsztatów Zarządu bud. Pol. VI. Armji we Lwowie na „Brandlówce".

4) Sól przemysłowa i puszki blaszane od konserw w Stanisławowie.

5) Podkowy, staniol, puszki od konserw, nieużytki jutowe i papierowe, skrzynki i beczki i stłuczki szklane, znajdujące się we Lwowie.

6) Samochody ciężarowe, znajdujące się w Przemyślu.

Kaucja dla wstępujących na salę licytacyjną wynosi mk. 100.000.

Bliższych informacji udziela Biuro Ekspozytury „Demat" we Lwowie przy ul. Wałowej 9, I. piętro. 1584

Kierownictwo ekspozytury „Demat" Lwów.

Z SALI KONCERTOWEJ.

ZESPÓŁ MŁODYCH MUZYKÓW.

Z chwilą, gdy niedawne zawiązana orkiestra „Związku muzyków polskich", której działalność początkowa tak duże rokowała nadzieje, już po kilku ledwie produkcjach, dzięki zakulisowym intrygom, zaniechała swej dalszej pracy na raz wytkniętej drodze, zorganizowała się inna, nowa

Kursa giełdy lwowskiej.

Z = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. bank.	25 kwiet.	B) Akc. przem.	25 kwiet.
Akc. Związk.	700	Galicja	150000
Dyskont Lw.	1300	Gafota	2100
Handl Pozn.	3525	Górka	6000
Hipot. akc.	T 850	Oikos	T 6100
Hipot. zemel.	420	Parowozy	T 1375
Małopolski	725	Patria	5600
Powszechny	375	Pezet	950
Przemysłowy	575	Pocisk	900
Ziemsk. kred.	625	Pol. Glob	800
		Pol. Nafta	T 2050
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	T 640
		Rakszawa	3500
Brow. Lwow.	22000	Siersza el.	1200
Chodorów	T 3500	Gór. Siersza	6000
Karpailt	1850	Tepege	5700
Ćmielów	T 4850	Zieleniewski	6550
Portland z.S.	—	Żegluga pol.	350

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 90	Lwów — dnia 25 kwietnia 1922 Gotówka	Lwów — dnia 25 kwietnia 1922 Dewizy	Warszawa dnia 25. kwietnia (Dewizy)	Zurych dnia 25 IV. (Dewizy)	Berlin dnia 22 IV. (Dewizy)	Wiedeń dnia 18 IV. (Dewizy)
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.14—0.14	7.05	2.040
1 funt ang.	16000—17000	16150—17150	17025—17225	22.75	1181.50	33.900
100 frc franc.	33000—36000	33500—36500	35975—36400	47.95	2498.15	71.250
100 fr szwaj.	70000—75000	70500—75500	74800—75600	100—	5225.05	149.12
100 frc belg.	31000—33000	31000—33000	23000—33500	44 10	2302.90	65.560
100 K czesk.	7150—7550	7200—7600	7500—7650	10.05	521.70	152.40
100 K węg.	425—525	425—525	——	—.70	34.65	09.062
100 K austr.	48—52	49—52	51·00—52·00	—.06	8.52	100.—
100 M niem.	1550—1650	1550—1650	1470—1510	2.00	100.—	2.732
1 Dolar am.	3750—3850	3725—3825	3805—3825	5.14	267.27	7.669
100 Lir wł.	20500—22000	20500—22000	2000—2020	27.92	1446.85	41.570
100 Lei rum.	2600—2800	2650—2850	——	—.00	154.00	5.594
100 guld. hol.	125000—135000	137500—147500	—"—	195.35	10212.75	2922.50
100 K. norw.	P 45000—50000	P 46000—51000	—"—	97.00	5136.45	144.400
100 K. duńs.	P 62500—67500	P 65000—70000	—"—	110.30	5782.20	152.575
100 K. szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—"—	133.75	6948.70	198.350

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane.

drużyna instrumentalistów przeważnie zawodowych pt. „Zespół młodych muzyków“, który, jak z dotychczasowych programów koncertowych wnosimy, obrał sobie za cel, pielęgnowanie muzyki klasycznej. Na dyrygenta wybrano znanego w sferach muzycznych kapelmistrza „Teatru Nowości“, p. Seredyńskiego, który w zorganizowaniu tej orkiestry okazał dużo zmysłu praktycznego.

U wykonawców zauważyliśmy prawdziwe zamiłowanie do sztuki i uległość wskazówkom swego kierownika. Zgranie tego młodego zespołu osiągnęło w krótkim czasie stosunkowo znaczny poziom, rytmikę i frazowanie staranne, co pozwalą mieć nadzieję, iż z biegiem czasu i inne niezbędne warunki dobrego zgrania orkiestralnego — dynamika, jednolite pociągnięcie smyczka — będą należycie wyrównane. Dyrygent p. Seredyński prowadzi orkiestrę spokojnie, bez przesadnych a zbytecznych grymasów kapelmistrzowskich, przejmuje się należycie duchową treścią wykonywanych utworów, a w danym razie umie ze swą drużyną osiągnąć znaczny rezultat, czego dowodem troskliwe odegranie Beethovena symfonii C-dur. Lekki styl mozartowsko-haydnowski menuetu i finału był trafnie oddany. Pokaźna liczba słuchaczy świadczyła dodatnio o zainteresowaniu się produkcjami tego nowego ciała orkiestralnego. **Grd.**

NADESŁANE.

(Za rubrykę te redakcja nie bierze odpowiedzialności).

NA SEZON WIOSENNY!
Wykwintne stroje damskie oraz bielizna. Sprzedaż hurtowna. — Dla sklepów rabat
poleca
D. Eisenberg
LWÓW, Jagiellońska 11 a. 938

Endecka obłuda.

Kamionka Strum. (Kor. wł.). Już od dwu lat tutejsi generałowie endeccy, którym brak całkowicie żołnierzy rekrutujących się z pośród ludu i mieszczaństwa — trąbią na alarm. Widzą, że tracą grunt pod nogami, że na ich perfidji poznają się nawet dawniejsi ich sympatycy i odżegnują się od nich, więc tu na miejscu chwytają się bodaj nieuczciwych środków, byleby utrzymać w zamierających rękach władzę, a w dodatku ze „Słowa Polskiego i „Kurjera Powsz.“ zrobili cuchnący rynsztok, do którego zlewają oszczercy autorzy jad nienawiści do wszystkich żywiony, którzy pojmują pracę narodową uczciwie.

Artykuły te przebrzmiewają tu bez echa — bo każdy wie, że bardzo nieuczciwy pismak jest ich autorem. Że zajmiemy się ostatnim, drukowanym w „Słowie“ — czynimy to jedynie dlatego, że ktoś daleko, poza Kamionką mieszkający, mógłby sądzić, że przecież jest w nim choć krztyna prawdy. Zajmuje się on dwoma walnemi zgromadzeniami: T. S. L. i „Sokoła“, twierdząc, że były one klęską ludowców.

Już sam fakt, że endecy piszą o tej klęsce, świadczy, że dotychczasowy zarząd obu instytucji odbywał wybory pod hasłem partyjnem. W T. S. L. przez dwa lata prezes p. Kalityński nie miał listy członków, a mimo, że wydziałowi przedłożenia jej żądali, nie zrobił tego aż do czasu ostatniego posiedzenia dawnego wydziału. Kiedy ją przejrzano, dziecko mogło pojąć, jaki będzie przyszły wydział. Na członków bowiem prezes ze swą kliką wpisał tylko samych endeków z pośród inteligencji (dla pomnożenia liczby pozapisywał nawet kilkunastoletnie Bogu ducha winne panienki, o których wiedział, że jak gęsi za jego głosem pójdą) oraz tych (30) z pośród mieszczaństwa, których zdołał różnemi sztuczkami przy swym boku skupić Prof. Faliński w „Pracy“. P. Faliński bowiem jest przez endeków wyznaczony, by swą niby apolitycznością tumanił mieszczan, choć na jego farbowanej skórze i wartości już dawno poznano się. Kiedy panu K. zwrócono uwagę, że jeszcze wielu mieszczan zapisałoby się chętnie na członków, on najpierw polecił ich spisywanie obecnym, następnie zaś spowodował uchwałę, że tylko ci mają prawo głosu na walnem zgromadzeniu, których on na liście wstawił. Ze względu na widoczną partyjność aranżerów, którzy zresztą nie kryją się z tem, że im T. S. L. jest potrzebne do wyborów sejmowych — większość mieszczaństwa (zapisanego jako członkowie przez p. K.) wcale nie przyszła na zgromadzenie, zaś z obecnych na sali około 30 osób wcale nie głosowało. Tak pojmują endecy pracę oświatową. Nic dziwnego więc, że w najbliższym już czasie powstanie u nas nowe Koło T. S. L., naprawdę bezpartyjne.

Podobnie postąpiono w Sokole. Listę członków ustalał sam wydział czysto endecki. Dla parady wciągnięto około 40 mieszczan — resztę tworzyła inteligencja. Na walnem zgromadzeniu postawiła zmobilizowana endecja partyjną listę z pominięciem mieszczaństwa, skutkiem czego mieszczaństwo udziału w głosowaniu nie brało i obecnie ze Sokoła występuje. Zostanie w Sokole sama inteligencja.

W końcu zaznaczamy, że ani T. S. L., ani Sokół u nas poza paradami nie pracuje. Im chodzi o godność, o szwindle, nie o dobrobyt i oświatę ludu. Im towarzystwa oświatowe są tarczą, poza którą kryją podłą partyjność. Są złym chwastem, który wyplenić czas najwyższy, bo nam zagraża za dużo wrogów narodowych.

OGŁOSZENIA.

SMUKAŁA
Lecznica dla piersiowo-chorych
KOBIET I DZIECI
własność Towarzystwa ku zwalczaniu gruźlicy położona wśród starego lasu sosnowego,
200 łóżek — obszerne werandy.
Laboratorjum rentgenowskie.
Leczenie hygieniczno-djetetyczne.
Leczenie specyficzne.
Adres: Lecznica w Smukale, p. Bydgoszcza. Stacja Kolei powiatowej: Smukała, telefon 15-76.
1293

NAŁĘCZÓW Zakład leczniczy cały rok otwarty
pod kierunkiem 560
Dra Mieczysława Puchalskiego
Źródło szczawy żelazistej, radjoaktywne kąpiele żelaziste borowinowe, słoneczne i leżalnia w lecie, gazowe, i kwasowe solne, hydropatja i elektryzacja. Choroby wewnętrzne nerwowe i kobiece. Chorych umysłowych, zakaźnych i gruźlicznych Zakład nie przyjmuje. Kuchnia dyetetyczna, wygodne pokoje z całodziennem utrzymaniem dla wypoczynku. Poczta telegraf i telefon. Wyjazd z Warszawy o 8.15 rano z dworca wiedeńskiego, Informacje Mokotowska 45 m. 7. od 4—6, telefon 3004, lub Dyrekcja w Nałęczowie.

Poszukuję wspólnika
z 3—4 miljonami mkp.
Posiadam 5 sklepów w Sokołowie, Sterdyni, Kosowie i Węgrowie, — ponieważ w Sokołowie niema polskiej hurtowni chcę w jednem z tych miast założyć galanteryjno-spożywczą hurtownię oraz zająć się eksportem obuwia, które już w kraju partjami wysyłam. Do spółki przyjmę i nie fachowca.
Stanisław Kondracik w Sokołowie, z. siedlecka
1286

PAPĘ DACHOWĄ
bezkonkurencyjnej jakości
poleca
LUDWIK HOSZOWSKI
Lwów, — Akademicka 3.
1301

GAZĘ OPATRUNKOWĄ,
WATĘ,
LIGNINĘ 103
dostarcza ze składu
DOM HANDLOWY
ALFRED K. PRZEWORSKI i S-ka
sp. z ogr. odp.
WARSZAWA, Trębacka Nr. 15. Tel. 310-46
Adres dla depesz: ALMAGE-WARSZAWA.

Około 60 gospodarstw!
rozmaitej wielkości, ziemia pszenna, żywy i martwy inwentarz w komplecie do nabycia. 1243
w Towarzystwie komisowo-handlowem gruntami
Adres: 1243
„Osada“ w Środzie
(Poznańskie) ul. Gen. Dąbrowskiego 11.

DRZEWOSTANY
osikowe oraz dębowe i bukowe, nadające się do produkcji dębowych wzgl. bukowych podkładów kolej. jakoteż dębowego wzgl. bukowego drzewa opałowego, wreszcie ścięte drzewo osikowe i gotowe partje wspomnianych materjałów zakupuje bezpośrednio od P. T. Właścicieli lasów wzgl. udziela gotówkowych zaliczek P. T. Producentom firma:
Felix Ćwiertnia & Co.
EXPORT DE BOIS
a DANTZIG, Langfuhr, Eschenweg 11.
Reflektuje się wyłącznie na oferty (w języku francuskim), zaopiniowane przez odnośne P. P. Izby Handlowe i Przemysłowe. 997

Posady i prace.

Młody inteligentny, zdolny, pomocnik handlowy z działu korzenno-śniadaniowego obecnie zdemobilizowany poszukuje odpowiedniej posady natychmiast. Łaskawe oferty nadsyłać do Admin. »Kurj. Lwowsk.« pod »Handlowiec« S. C. 1296

Różne.

Wyszła z druku

NAUKA O HANDLU

dla szkół handlowych.

Tadeusz S. KISTRYN

Cena egzemplarza

1000 mkp. 636

Osoby umiejące wyrabiać **nicIane guziki** otrzymają materjał i pouczenie oraz stałą pracę w domu płatną akordowo. Zgłoszenia listowne do: Wytwórni guzików nicianych w Myślenicach. 926

W miasteczku Wschodniej Małopolski, 5 km. od stacji, do wydzierżawienia apteka od 1 lipca 1922. Lekarz w miejscu. Zgłoszenia do Zygmunta Kleina, Janów ad Trembowla. 1295

Znaczki pocztowe dla Filatelistów (na prowincję nie wysyłam) Najtańsze źródło. Karolina Hawranek. Skład papieru Lwów, Rutowskiego 10. 1300

Zgubione dokumenty wojskowe podczas czynności służbowych w pow. Trembowelskim unieważnia się. Dominik Szuster.

Kupno i sprzedaż.

Młyńskie kamienie, maszyny, turbiny transmisje pasy motory ropne, lokomobile, gatry po cenach konkurencyjnych poleca: „Pilot" Lwów Batorego 4. 1269

Dom z pięciu ubikacjami z przynależytościami na Nowem Zniesieniu sprzedam, możliwie z zamianą pomieszkania w śródmieściu. Adres w Administracji. 1276

Tartaki lub fabryki skrzyn uprasza się o złożenie swych adresów J. Lewandowskiemu. Włocławek Nowy Rynek Nr. 12. 1285

Fortepian »Fritz« koncertowy, znakomity, sprzedam. — Kopernika 26, parter — Skleniarski. 1289

Po pierwszym użyciu niknie nieprzyjemny odor z ust oraz żółty osad na zębach.

Alabaster

Pasta Alabaster nadaje zębom śnieżną białość i konserwuje je przed zepsuciem.

Wyrób firmy H. i M. Cegielski w Poznaniu.

NA PODARKI OKOLICZNOŚCIOWE: Garnitury i przybory do pisania ze szkła kryształowego i metalu — poleca

STANISŁAW WIERZBICKI, Lwów, Halicka 4.

Magazyn porcelany i szkła, skład srebra chińskiego i wyrobów kuchennych. 1302

Wszechpolska Agencja 12?2

Pośrednictw

Długa 5. Telefon 2834. — Poznań.

Pośredniczy w kupnie, sprzedaży i zamianie wszelkiego rodzaju objektów w kraju i zagranicą. Zakupuje na własny rachunek, ułatwia uzyskanie pożyczek i lokuje kapitały. Poleca nieruchomości miejskie i wiejskie t. j. kamienice, wile itd. Gospodarstwa od najmniejszych do największych. Fabryki, warsztaty, cegielnie, hotele, kawiarnie restauracje itd.

GOSPODARSTWO

37 morg. ziemi, z żywym i martwym inwentarzem natychmiast do sprzedania. Cena 4½ mil. mk. Szczery, Silno, stacja kolei Lewice, powiat Międzychód Wielkie Księstwo poznańskie. 1294

OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE

Stowarzyszenia spożywczego „PRACA" w Kamionce str.,

odbędzie się

dnia 30. kwietnia 1922, o godz. 17 (5 popoł. w lokalu własnym.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1921.
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej.
4. Bilans za rok 1921.
5. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
6. Wybór 4 członków Rady Nadzorczej.
7. Zatwierdzenie wyboru Dyrekcji i zastępców
8. Wybór komisji rewizyjnej.
9. Zmiana § 12 statutu o podwyższenie udziału Członków.
10. Wnioski członków. 1291

Kamionka Str., dnia 6. kwietnia 1922.

Sekretarz: Władysław Szajner. Prezes: Stanisław Kotliński.

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY

TOWARZYSTWO AKCYJNE we LWOWIE

ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCJI.

Na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszy Ziemskiego Banku Kredytowego z dnia 29-go października 1921 r. oraz zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 22. lutego 1922 r. Nr. 19813/21 DK. Rada Zawiadowcza Ziemskiego Banku Kredytowego przystępuje do podwyższenia kapitału akcyjnego o Mkp. 315,000.000·— czyli z Mkp. 210,000.000·— na

MKP. 525,000.000·—

przez wydanie 1,125.000 sztuk nowych na okaziciela opiewających akcji IX.-tej emisji po Mkp. 280 imiennej wartości na następujących WARUNKACH SUBSKRYPCYJNYCH:

1) Dawni akcjonarjusze mają prawo pierwszeństwa w nabyciu nowych akcji w stosunku 3 akcji nowej emisji na 4 akcje dawne.
2) Akcjonarjusze, chcący wykonać prawo poboru, mają w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje (bez arkuszy kuponowych) wzgl. świadectwa tymczasowe, które będą natychmiast zwrócone po uwidocznieniu wykonania prawa poboru.
3) Kurs emisyjny nowych akcji wynosi dla dawnych akcjonarjuszy na podstawie prawa poboru Mkp. 450·—, dla nowych zaś subskrybentów po Mkp. 550·— za sztukę.
4) Przy zgłoszeniu należy złożyć w gotówce całą cenę kupna z odsetkami 5 prc. od ceny kupna za czas od 1-go stycznia 1922 r. do dnia wpłaty oraz po Mkp. 50 od każdej nowej akcji na koszta konfekcji i podatek giełdowy w wysokości 3 ‰ od kursu emisyjnego.
5) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Banku od dnia 1-go stycznia 1922 r. na równi z dawnemi akcjami.
6) Termin wykonania prawa poboru oraz nowych zgłoszeń upływa z dniem 16 maja 1922 r.
7) Do repartycji, przeznacza się jedynie akcje, na które dotychczasowi akcjonarjusze nie wykonają przysługującego im prawa poboru. W razie nieuwzględnienia zgłoszeń, Bank zwróci wpłacone kwoty z odsetkami 3%
8) Nowe akcje wydane będą po sporządzeniu sztuk za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie, ul. Jagiellońska 2, oraz Oddziały w Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku, Kołomyji, Krakowie, Krośnie, Lublinie, Tarnowie i Warszawie.
W BIELSKU: Śląski Bank Eskontowy. W PRADZE: Pražska Uverni Banka
We WIEDNIU: Allgemeine Depositenbank, Anglo-Oesterreichische Bank, Wiener Kommerzialbank. 1297

Lwów, dnia 30. marca 1922. RADA ZAWIADOWCZA.

ZASTĘPSTWO!

Poważne Towarzystwo Akcyjne, produkujące artykuł masowy, mający zbyt w cukrownictwie, młynarstwie, handlu zbożowym itp., poszukuje ustosunkowanych

zastępców

rejonowych w b. Kongresówce i Małopolsce. TYLKO FIRMY mające dobre stosunki w powyższych sferach raczą złożyć swe oferty z podaniem referencyj pod „Solidny" do Tow. Akc. „REKLAMA POLSKA" Poznań Aleje Marcinkowskiego 6. 661



Najwyższej gwarantowanej mocy 100

GAZA JEDWABNA

DLA

MŁYNÓW

Wszystkie gatunki i numery stale na składzie posiada

DOM HANDLOWY

HENRYK SACHS

WARSZAWA

Marszałkowska nr. 137.

Telefony: 221-87. 52-30.

Adres telegr.: **„Sastrod-Warszawa".**

Marque Deposée.